

"Wielki brat" czai się wszędzie

Napisano dnia: 2016-06-25 16:19:17



KŁODZKO. Zdaje się, że zostały przekroczone granice pracowniczej nieodpowiedzialności. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. A o co konkretnie chodzi, wyjaśnia ten oto list otwarty:

LIST OTWATRY

do Burmistrza Michała Piszki

Kolejny wyskok Janusza Skrobota

Pański urzędowy kontroler Janusz Skrobot, kryjąc się w krzakach, nielegalnie podglądał i nagrywał ludzi podczas prywatnego spotkania!

Szanowny Panie Burmistrzu,

w dniu 22 czerwca 2016 r. grono przyjaciół pracujących na basenie, spotkało się w czasie wolnym, po pracy, chcąc wspólnie spędzić prywatnie czas w celach rekreacyjnych poza Kłodzkiem, nieopodal czeskiej granicy. Około godziny 22.00 miało miejsce niezwykle wydarzenie. Z zarośli, gęstych krzaków wyskoczył Pański urzędowy kontroler Janusz Skrobot, dziś jeszcze dyrektor basenu i twierdzy. Urzędnik ten, ku zaskoczeniu wszystkich zebranych, wtargnął na prywatną posesję przebrany w ciemny strój z czarną bandaną, którą owinał sobie wokół głowy. W rękach trzymał aparat nagrywający i zaczął wykrzykiwać że cyt.: „Od pół godziny Was nagrywamy!”. Następnie opuściwszy zarośla podszedł do siedzących osób i z bliskiej odległości zaczął wszystko filmować, w tym nawet grill i stół. Strój Pańskiego kontrolera Skrobota przypominał kombinezon maskujący, jakich używaliśmy, będąc dziećmi w harcerskich zabawach w podchody.

W związku z powyższą sytuacją, dbając o najwyższe standardy etyczne w Urzędzie Miejskim, zwracam się do Pana o zdyscyplinowanie Pańskiego pracownika, ponieważ jego zachowanie godzi w poszanowanie podstawowych norm społecznych wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Karty Podstawowych Praw Człowieka.

Ponadto zwracam uwagę na oświadczenie Pańskiego urzędnika Janusza Skrobota, że skoro kilku znajomych z pracy spotkało się prywatnie, po pracy, w czasie wolnym, to on traktuje to jako cyt.: „spotkanie zakładowe” a nie prywatne i każe się z niego tłumaczyć. Podkreślam, że takie rozumowanie jest sprzeczne zarówno ze zdrową logiką, jak i kodeksem pracy. Również insynuowanie przez Pańskiego urzędnika, że osoby na zwolnieniach chorobowych, niewymagających leżenia, spożywały alkohol na prywatnym spotkaniu w ich wolnym czasie jest dalece niestosowne.

W związku z powyższym informuję, że wobec Pańskiego urzędnika Janusza Skrobota zostanie wytoczony sądowy proces zbiorowy. Także podsłuchiwanie osób w ich prywatnym czasie i miejscu oraz bez ich zgody, zostanie zgłoszone jako przestępstwo z art. 267 kodeksu karnego.

List ten skierowałem na Pana ręce, mając na uwadze dobro i wizerunek Urzędu Miasta Kłodzka, gdyż zgodnie z Pana oświadczeniem - Pan Janusz Skrobot, po sławetnej konferencji na basenie, wraca do pracy w Urzędzie Miasta Kłodzko.

Do wiadomości:

Media działające na terenie ziemi kłodzkiej.

Z poważaniem

Grzegorz Służewski
Kierownik Krytej Pływalni w Kłodzku